

Sygnatura akt I C 1089/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 3 listopada 2016 r.

Sąd Rejonowy w Koninie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Libiszewska

Protokolant: St. sekr. sąd. Alicja Lisiecka

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2016 r. w Koninie na rozprawie

sprawy z powództwa J. D.

przeciwko A. D.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda J. D. na rzecz pozwanej A. D. kwotę 2.952,00 zł (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa złote) z tytułu zwrotu kosztów procesu;
3. przyznaje r.pr. M. J. ze Skarbu Państwa (Sad Rejonowy w Koninie) kwotę 2.952,00 zł (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa złote) brutto z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu;
4. nieuiszczonymi kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

SSR Agnieszka Libiszewska

Sygn. akt I C 1089/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 kwietnia 2015 r. J. D. wystąpił przeciwko A. D. o zapłatę kwoty 40000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane przez niego cierpienia i krzywdę wskutek znęcania się nad nim przez pozwaną w okresie od grudnia 2000 r. do kwietnia 2009 r. Ponadto powód domagał się zapłaty ww. kwoty z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powód wywodził, że małżeństwo jego z pozwaną zostało rozwiązane poprzez rozwód prawomocnym wyrokiem z winy obojga małżonków. J. D. podniósł, że pozwana źle traktowała go w trakcie trwania małżeństwa, znęcała się nad nim psychicznie i fizycznie w taki sposób, że używała wobec niego słów wulgarnych, zastraszala, poniżala, szarpała, drapała i biła po twarzy. Powód wywodził, że z uwagi na agresywne zachowanie małżonki wystąpił z pozwem o rozwód. Ponadto podniósł, że w 2008 r. uległ poważnemu wypadkowi w zakładzie pracy, był operowany, poruszał się o kulach w związku z czym wymagał opieki, której nie otrzymał od małżonki – pozwanej. Nadto jeszcze tego samego roku pozwana wyjechała na kilka miesięcy do Francji, do pracy przy czym miała wyjechać zaledwie na kilka tygodni i pozostawiła go z małoletnią wówczas córką stron. Powód wywodził także, że pomimo powrotu małżonki stosunki w małżeńskie nie uległy poprawie, pozwana zepchnęła go ze schodów na oczach ich dziecka, później wyrzuciła go z mieszkania, co ostatecznie przyczyniło się do tego, że powód przeprowadził się do rodziców i ponowił pozew o rozwód. Ostatecznie powód wywodził, że skutkiem znęcania się małżonki był zmuszony podjąć leczenie w (...) w K., które trwa do nadal.

W piśmie procesowym z dnia 10.09.2015 r. pozwana wniosła o oddalenie powództwa podnosząc, że to ona była obiektem znęcania się psychicznego i fizycznego za co powód został skazany prawomocnym wyrokiem nadto na jej rzecz zostało zasądzone zadośćuczynienie wyrokiem z dnia 24.07.2015 r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Małżeństwo J. i A. D. trwało od 09.09.2000 r. do 18.02.2011 r. W czasie trwania małżeństwa strony często odnosiły się do siebie w sposób niewłaściwy, również przy dziecku. Z powodu licznych nieporozumień dochodziło do konfliktów. Pozwana kilkakrotnie podrapała powoda i uderzyła ręką w twarz w obecności jego członków rodziny, a także wyzywała go od „głupka”, czy „nieudacznika”. Nawet w trakcie remontu wspólnego mieszkania stronom towarzyszył konflikt. W 2007 r. powód złożył pozew o rozwód i szukał wsparcia emocjonalnego u psychologa, któremu „skarżył się”, że jest bardzo nerwowy, bo nie może dogadać się z żoną. Krótkotrwała ingerencja innych osób w małżeństwo stron spowodowała złagodzenie konfliktu. W styczniu 2008 r. powód uległ wypadkowi w pracy, jednak gdy wrócił ze szpitala do domu pozwana odmówiła mu pomocy. W rezultacie zabrał swoje rzeczy i zamieszkał u matki. Jeszcze tego samego roku pozwana wyjechała do pracy za granicę, jej nieobecność trwała pół roku. Wspólna córka stron pozostała pod opieką powoda i jego matki, u której oboje przebywali. Na przełomie 2008/2009 r. konflikt małżeński z fazy chronicznej przeszedł w fazę załamania. Bardzo często dochodziło do interwencji służb policji, wszczęto procedurę Niebieskiej Karty. W lutym 2009 r. powód po raz kolejny złożył pozew o rozwód i podjął leczenie psychiatryczne, wizyty psychiatryczne były sporadyczne.

/dowód: dokumenty w aktach spraw I C 1835/13 i II K 512/13, częściowe zeznania świadków i stron/

Wyrokiem z dnia 12.01.2011 r. sygn. I C 179/09 Sąd Okręgowy w K.rozwiązał przez rozwód małżeństwo stron zawarte w dniu 09.09.2000 r. z winy obojga małżonków.

Wyrokiem z dnia 10.10.2012 r. sygn. akt II K 512/13 Sąd Rejonowy w K.uznał powoda za winnego, że w okresie od października 2003 r. do kwietnia 2009 r. znęcał się fizycznie i psychicznie nad powódką, używając wobec niej słów wulgarnych, powszechnie uznawanych za obelżywe, poniżając, szarpiąc, popychając, uderzając, kopiąc, dusząc, ciągnąc za włosy, grożąc pozbawieniem życia i niszcząc mienie, za co został skazany na 1 rok pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania na okres 3 lat próby.

/dowód: dokumenty w aktach sprawy karnej II K 512/13/

Przed Sądem Rejonowym w K.toczyła się sprawa pod sygn. akt I C 1835/13 z pozwu A. D. przeciwko J. D. o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 20000 zł za doznane cierpienia i krzywdy. W toku tego postępowania Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego psychologa i psychiatry na okoliczność stanu zdrowia psychicznego A. D.. Biegli ustalili, że w wyniku wieloletniego znęcania przez powoda pozwana cierpi na zaburzenia depresyjno-lękowe, wymagające leczenia psychiatrycznego, zastosowania odpowiedniej farmakoterapii i wsparcia psychologicznego. Znęcanie spowodowało u pozwanej powstanie długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 7%. Wyrokiem z dnia 24.07.2015 r. sygn. akt I C 1835/13 Sąd Rejonowy w K.zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 10000 zł.

/dowód: dokumenty w aktach sprawy cywilnej I C 1835/13/

Powód leczy się psychiatrycznie od 27.02.2009 r. z powodu zaburzeń adaptacyjnych. Według biegłego psychologa zaburzenia adaptacyjne powoda spowodowane były działaniem przewlekłego stresora psychospołecznego jakim są różnice charakterologiczne związane z pełnionymi rolami małżeńskimi. Zachowanie pozwanej A. D. przyczyniło się do powstania u powoda zaburzeń adaptacyjnych, które trwały pół roku od stycznia do czerwca 2007 r., a następnie dwa lata od 27.02.2009 r. do lutego 2011 r. niemniej jednak łagodny przebieg zaburzeń emocjonalnych nie spowodował powstania trwałego uszczerbku na jego zdrowiu psychicznym. Z historii choroby powoda wynika, że od 2009 r. do 2011 r. powód wymagał pomocy psychologicznej w związku z bezpośrednim negatywnym wpływem zachowań pozwanej na jego psychikę, ale kolejne trzy lata zaburzeń emocjonalnych wynikało z pogarszającego się stanu zdrowia fizycznego, wpływu spraw sądowych na kondycję psychiczną powoda. Stwierdzone przez biegłego zaburzenia adaptacyjne nie

wymagały specjalistycznego leczenia psychiatrycznego, wymagały długotrwałej psychoterapii, trwały łącznie około 2,5 roku i nie spowodowały powstania trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym powoda.

/dowód: dokumentacja medyczna, opinia biegłego k. 145-152/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie akt spraw I C 1835/13 i II K 157/12 oraz na podstawie dokumentów zgromadzonych w sprawie /k. 6-10, 22-52/, które Sąd uznał za całkowicie wiarygodne zarówno, co do ich autentyczności jak i prawdziwości treści w nich zawartych. Ponadto na podstawie częściowych zeznań stron i świadków oraz w oparciu o opinię biegłego. Sąd nie znalazł podstaw, aby kwestionować przydatność opinii biegłego psychologa M. W., gdyż biegły wydał opinię w oparciu o pełną dokumentację medyczną powoda, po jego osobistym zbadaniu, jednocześnie kierując się swoją wiedzą i doświadczeniem zawodowym. Opinia ta została sporządzona w sposób rzetelny, a jej wnioski zostały uzasadnione w sposób zrozumiały. Co istotne opinia nie została zakwestionowana przez strony. Jeśli chodzi o zeznania stron, to Sąd dał im wiarę w takim zakresie, w jakim znajdowały one odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym głównie w postaci akt sprawy cywilnej o sygn. akt I C 1835/13 i akt sprawy karnej o sygn. II K 157/12. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w sprawie karnej ustalono już prawomocnie, że powód znęcał się psychicznie i fizycznie nad pozwaną, a swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu określonego w art. 207 § 1 kk, za co został skazany na karę jednego roku pozbawienia wolności w zawieszeniu. Przy czym sąd w postępowaniu cywilnym jest związany wyrokiem skazującym. Co prawda w sprawie karnej Sąd ustalił, że wypełnienie znamion czynu karalnego z art. 207 § 1 kk miało miejsce w okresie od października 2003 r. do kwietnia 2009 r. natomiast powód twierdził, że pozwana znęcała się nad nim już od grudnia 2000 r. niemniej jednak z okoliczności ustalonych w niniejszej sprawie wynika, że eskalacja konfliktu pomiędzy małżonkami miała miejsce w 2009 r. po powrocie pozwanej z zagranicy przy czym niewłaściwe zachowanie miało miejsce nie tylko po stronie pozwanej, ale także powoda. Zauważenia wymaga, że małżeństwo stron zostało rozwiązane przez rozwód z winy obojga małżonków. Również zeznaniom przesłuchanych w sprawie świadków: R. B. /k. 118-119/, Z. D. /k. 120-123, 127/, E. W. /k. 123-124/ oraz E. P. /k. 125-126/ Sąd nie dał wiary w zakresie w którym twierdzili, że powód był tą łagodniejszą stroną związku i że był prowokowany przez pozwaną. Przeczą temu bowiem niezbieżne ustalenia poczynione w toku postępowania w sprawie karnej. Niemniej jednak prawdopodobnie bliskie pokrewieństwo większości świadków z powodem przyczyniło się do tego, że zeznania tychże świadków mają zabarwienie subiektywne.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd zważył, co następuje:

Za podstawę prawną swojego roszczenia powód przyjął art. 445 kc.

W myśl art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Art. 445 § 1 k.c. stanowi, że w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Przewidziana w art. 444 § 1 i 2 k.c. krzywda, za którą sąd może na podstawie art. 445 § 1 k.c. przyznać poszkodowanemu odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, obejmuje zarówno cierpienia fizyczne jak i cierpienia moralne /por. wyrok SN z dnia 4 lipca 1969 r., I PR 178/69/. Roszczenie o zadośćuczynienie przysługuje jedynie osobie, przeciwko której było skierowane zdarzenie, określone jako czyn niedozwolony/por. wyrok SN z dnia 13 października 1987 r., IV CR 266/87/. Krzywda, której naprawienia może domagać się podmiot na podstawie art. 445 k.c., stanowi niemajątkowy skutek naruszenia dóbr osobistych, wywołany uszkodzeniem ciała, rozstrojem zdrowia, pozbawieniem wolności lub skłonieniem za pomocą podstępem, gwałtu lub nadużycia stosunku zależności do poddania się czynowi nierządному. Uszczerbki te mogą polegać na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach bezpośrednio związanych ze stanem zdrowia, ale też z jego dalszymi następstwami w postaci odczuwanego dyskomfortu w wyglądzie, mobilności, poczuciu osamotnienia, nieprzydatności społecznej bądź nawet wykluczenia. W judykaturze i doktrynie dość powszechnie przyjmuje się wyłącznie kompensacyjny charakter ochrony majątkowej udzielanej

pokrzywdzonemu i niedopuszczalność przypisywania jej funkcji represyjnych. Kompensata majątkowa ma na celu przewyższenie przykrych doznań. Służyć temu ma nie tylko udzielenie pokrzywdzonemu należnej satysfakcji moralnej w postaci uznania jego krzywdy wyrokiem sądu, lecz także zobowiązanie do świadczenia pieniężnego, które umożliwi pełniejsze zaspokojenie potrzeb i pragnień pokrzywdzonego lub wesprze realizację wskazanego przez niego celu społecznego (por. uchwała SN (Pełna Izba Cywilna) z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73; wyrok SN z dnia 22 maja 1990 r., II CR 225/90; wyrok SN z dnia 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98; wyrok SN z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/04).

Ustalenie krzywdy ma podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną kompensatę. W żadnym razie ustalony stopień utraty zdrowia nie jest równoznaczny z rozmiarem krzywdy i wielkością należnego zadośćuczynienia (por. wyrok SN z dnia 5 października 2005 r., I PK 47/05). Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałości skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości, a także stopnia winy sprawcy i jego zachowania po dokonaniu naruszenia (por. wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05; wyrok SN z dnia 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03; wyrok SN z dnia 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80; wyrok SN z dnia 9 stycznia 1978 r., IV CR 510/77). Zadośćuczynienie za krzywdę stanowi rekompensatę za wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne pokrzywdzonego, zarówno te, których już doznał, jak i te, które zapewne w związku z doznany uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia wystąpią u niego w przyszłości (por. wyrok SN z dnia 6 lipca 2012 r., V CSK 332/11). Poszkodowany nie może domagać się zadośćuczynienia, jeżeli uszkodzenie ciała, jakiego doznał, nastąpiło w związku z nagannym, przestępczym jego zachowaniem się, a doznane cierpienia fizyczne i krzywda są nieznaczące (wyrok SN z 26 czerwca 1969 r., I CR 165/69, LexisNexis nr 319815).

Zasadniczą okolicznością w realiach niniejszej sprawy jest to, że powód został prawomocnie skazany za znęcanie się psychiczne i fizyczne nad pozwaną. Jak wynika zaś z treści art. 11 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. 2014 r., poz. 101) - dalej k.p.c., ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Nie wszystkie okoliczności, jakie zostały ujawnione w postępowaniu karnym są całkowicie wiążące dla sądu cywilnego. Z pewnością wiążący jest sam fakt popełnienia przez daną osobę przestępstwa. W związku z czym pozwany nie może bronić się zarzutem, że nie popełnił przestępstwa, za które wcześniej został skazany prawomocnym wyrokiem wydanym w postępowaniu karnym, ani też że przestępstwem tym nie wyrządził szkody. Sąd cywilny musi przyjąć, że pozwany popełnił przestępstwo, za które został skazany. Jak wynika z utrwalonych w orzecznictwie poglądów wiążące wyrokiem karnym dotyczy ustalonych w sentencji wyroku znamion przestępstwa, a także okoliczności jego popełnienia, dotyczących czasu, miejsca, poczytalności sprawcy itp.

W świetle powyższych rozważań wobec ustalonego w sprawie stanu faktycznego nie sposób przyjąć, że powód doznał krzywdy na skutek zachowania pozwanej. Nie wynika to bowiem, ani z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, ani z wniosków opinii biegłego, którą Sąd w całości podziela. Biegły bowiem wskazał, że jakkolwiek zachowanie pozwanej przyczyniło się do powstania zaburzeń adaptacyjnych u powoda to nie spowodowało to u niego powstania trwałego uszczerbku na jego zdrowiu psychicznym. Jeśli zaś chodzi o zachowanie samej pozwanej, jako osoby pokrzywdzonej i poszkodowanej to nawet, jeśli przybrało ono postać agresji słownej, czy też doprowadziło do tego, że pozwana podrapała powoda na twarzy, to nie wydaje się to nieadekwatne w sytuacji, kiedy była ona ofiarą kilkuletniego znęcania się powoda nad nią zarówno w sposób fizyczny jak i psychiczny, kiedy to z pewnością doszło u pozwanej do skumulowania się emocji trudnych do opanowania. Nie można bowiem wymagać od osoby, która przez lata jest obiektem poniżania słownego i fizycznego, aby przejawiała w stosunku do swojego oprawcy pozytywne emocje i zachowania. To pozwana w wyniku wieloletniego znęcania się przez powoda cierpi na zaburzenia depresyjno-lękowe, wymagające leczenia psychiatrycznego, zastosowania odpowiedniej farmakoterapii i wsparcia psychologicznego, a znęcanie spowodowało u niej powstanie długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. A zatem nie została spełniona podstawowa przesłanka dotycząca doznania krzywdy przez powoda.

Nie sposób jednak w okolicznościach niniejszej sprawy nie powołać się na art. 5 kc, który stanowi, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z

zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony (por. wyrok SN z dnia 28 listopada 2001 r., IV CKN 1756/00). Nie zasługuje bowiem na ochronę właśnie przez przyzmat zasad współżycia społecznego roszczenie powoda w sytuacji, kiedy został on uznany za winnego przestępstwa z art. 207 § 1 kk, a zatem sytuacja w której sprawca przestępstwa domaga się zadośćuczynienia od swojej ofiary, twierdząc jednocześnie, że sam był ofiarą. Treść zasad współżycia społecznego nie jest zdefiniowana. Przy uwzględnieniu, iż Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r.), należy przyjąć, że odwołanie się do zasad współżycia społecznego oznacza odwołanie się do idei słuszności w prawie i do powszechnie uznawanych wartości w kulturze naszego społeczeństwa. Ujmując rzecz ogólnie, można przyjąć, że przez zasady współżycia społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania.

Z wyżej wskazanych względów roszczenie powoda nie zasługuje na uwzględnienie, dlatego Sąd orzekł jak w pkt 1 wyroku. Z uwagi na to, że w tej sytuacji procesowej powód jest stroną, która przegrała proces Sąd w 2 pkt wyroku zasądził od powoda na rzecz pozwanej zwrot kosztów procesu na które składa się wynagrodzenie ustanowionego dla pozwanej pełnomocnika. Zwolnienie powoda od kosztów sądowych nie zwalnia go z obowiązku zwrotu stronie przeciwnej kosztów związanych z ustanowieniem pełnomocnika niemniej jednak powoduje, że wynagrodzenie ustanowionego dla niego pełnomocnika zostaje przyznane ze środków Skarbu Państwa, dlatego sąd orzekł jak w pkt 3 wyroku. Wysokość wynagrodzeń pełnomocników stron została ustalona w przypadku pełnomocnika pozwanej w § 6 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, zaś w przypadku pełnomocnika powoda w § 6 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu. O nieuiszczonych kosztach sądowych w postaci opłaty sądowej od pozwu i wynagrodzenia biegłego Sąd orzekł na podstawie art. 83 ust. 2 uksc.

SSR Agnieszka Libiszewska